

PROGRAM NA DZIEŃ WOLNOŚCI RELIGIJNEJ

25 stycznia 2025 roku

Pieśni: 336 „Pod Twą obronę” i 277 „Cudowna łaska”

Teksty Słowa Bożego — Mi 6,8; Ga 5,1-2

Odczytanie okólnika z okazji Dnia Wolności Religijnej

Kazanie pt. „Wolność religijna w świetle wiary”

Modlitwy w intencjach związanych z Dniem Wolności Religijnej*

OKÓLNİK

Dzisiaj w Kościele Adwentystów Dnia Siódmego obchodzimy Dzień Wolności Religijnej. Czy zdajemy sobie w ogóle sprawę, czym jest dla nas wolność religijna?

Nawet coś tak oczywistego jak swobodny udział w nabożeństwie sobotnim w kościele jest wynikiem panującej w naszym kraju wolności religijnej. Ta wolność to możliwość wielbienia Boga, gdzie się chce, jak się chce i kiedy się chce.

30 czerwca minie 30 lat od uchwalenia przez Sejm RP ustawy o stosunku Państwa do Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego w Rzeczypospolitej Polskiej. W tym historycznym dla naszego Kościoła akcie prawnym znalazł się m.in. przepis nazywający sobotę, liczoną od zachodu słońca w piątek do zachodu słońca w sobotę, „świętem adwentystycznym”. Ustawa uznała prawo adwentystów do świętowania tego święta przez powstrzymywanie się od pracy i nauki, a na pracodawców i szkoły nałożyła obowiązek udzielania adwentystom stosownych zwolnień. Tym samym to święto adwentystyczne stało się w istocie świętem państwowym, bo respektowanym przez Państwo. Doprowadzenie do uchwalenia tej ustawy to wielkie i wyjątkowe nawet w skali świata osiągnięcie polskiego adwentyzmu. Jest za co dziś Bogu dziękować.

Ale wolność religijna wcale nie jest w świecie powszechna, ani nie powinniśmy ulegać złudzeniu, że dana jest nam na zawsze. Jeśli jej nie będziemy promować i bronić. Nadchodzący rok, również dlatego, że będzie to rok wyborczy, będzie obfitował w wykorzystywanie religii do starć politycznych. Pojawia się kłótnie o obecność symboli religijnych w miejscach publicznych, o finansowanie związków wyznaniowych z budżetu, o nauczanie religii w szkołach. Musimy zachować w tym wszystkim mądrość i umiar.

Pamiętajmy o słowach Ellen White, współzałożycielki naszego Kościoła: „Sztandar prawdy i wolności religijnej, wzniesiony przez Założyciela Kościoła chrześcijańskiego (...) został w tym ostatnim konflikcie oddany w nasze ręce” (*Posłannictwo chrześcijan*, Warszawa 1980, s. 188).

Wolność religijna jest istotna również dla misji Kościoła. Pozwala nam swobodnie dzielić się swoją wiarą z innymi. Zanim jednak ktoś zrozumie naszą wiarę, powinien nas poznać. Dlatego staramy się w ramach pracy Sekretariatu Spraw Publicznych i Wolności Religijnej wchodzić w kontakty z liderami świeckimi i religijnymi, aby mieć na nich pozytywny wpływ, a przez nich na społeczeństwo. Codzienne budowanie dobrych relacji z innymi ludźmi stanowi wsparcie misji Kościoła. Może to też robić lokalnie każdy adwentysta.

Jeśli zauważasz lokalnie naruszenia wolności religijnej, godzenie w prawa mniejszości religijnych – zabierz głos, napisz list do lokalnych mediów, wyślij wiadomość, zadzwoń do lokalnego radnego lub posła, albo do Sekretariatu Spraw Publicznych i Wolności Religijnej. Bądź głosem wolności! Ale jednocześnie w każdej sytuacji bądź uprzejmy, łagodny, szanujący ludzką godność. Wolność religijna to styl życia.

Pastor Andrzej Siciński
Dyrektor Sekretariatu Spraw Publicznych
i Wolności Religijnej

KAZANIE

Wolność religijna w świetle wiary

Wolność religijna lub wolność religii i przekonań uznawana jest przez społeczność międzynarodową za uniwersalne prawo człowieka. Jest obecna w Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka z 1948 roku oraz w ponad 150 konstytucjach państw.

Na poziomie konstytucji wolność religijna jest wymieniana jako część pakietu wolności i praw obywatelskich ściśle ze sobą powiązanych. Wolność religii i przekonań jest wśród nich wolnością o podstawowym znaczeniu, bowiem w rzeczywistości prawa obywatelskie opierają się na znaczeniu ludzkiego sumienia jako wewnętrznego sanktuarium naszych decyzji i wyborów co do przekonań.

Przyjrzyjmy się zatem tej podstawowej wolności – wolności religijnej – z perspektywy wiary. Mam nadzieję, że dzięki temu będziemy jeszcze bardziej zmotywowani do jej obrony, gdyż bez niej każda inna wolność traci na znaczeniu.

Z perspektywy wiary korzenie wolności religijnej są w Bogu. Wolność jest Jego atrybutem. Realizowanie tej wolności jest formą świadomego uczestniczenia w tajemnicy Boga i rozumienia, jak Bóg odnosi się do ludzi, których stworzył na swój obraz. Boża życzliwość wobec ludzi staje się wzorem naszego odnoszenia się do innych.

W każdym człowieku jest coś tajemniczego i szlachetnego, co ludzie nazywają: ludzkim duchem, sumieniem, duszą. Ta tajemnica powinna skłaniać nas do ostrożności w ocenach, pokory i szacunku względem każdego człowieka.

Uznawanie wolności religijnej jest częścią życzliwego usposobienia wobec każdej napotkanej osoby. Staje się integralną częścią stylu życia charakteryzującego się pokorą przed tą tajemnicą osobowości.

Dla uznania tej wolności kluczowe znaczenie ma uznanie faktu, że każdy człowiek jest jedynym w swoim rodzaju i pozostaje w wyjątkowej relacji ze Stwórcą. To święty i intymny związek, wynikający ze słów, iż „Bóg jest miłością” i tych, że „tak umiłował świat”. Zatrzymajmy się na chwilę w zachwycie nad tą relacją Boga do człowieka...

Każda z tych relacji jest wyjątkowa, nie do powielenia, wymykające się naszemu zrozumieniu. Nie wolno tego bezcześcić, naruszać tę wyjątkową, świętą przestrzeń, ważniejszą niż świątynie, katedry, kościoły, meczety, synagogi i sanktuaria.

Ponadto w odniesieniu do innych należy unikać uprzedzeń. Osądzając, krytykując, szufladkując ludzi, nie okazując im szacunku, obrażając ich godność, świadomie czy nieświadomie niszczyliśmy najcenniejszy skarb. Są nim sami ludzie: dzieci, młodzież, dorośli, starsi, wszyscy członkowie ludzkiej rodziny.

Uznanie wolności religijnej jest formą uznania w jakimś sensie świętości każdego człowieka i jego życia. Oznacza to rezygnację z uzurpowania sobie prawa do podejmowania za ludzi decyzji co do ich wierzeń. Oznacza przyznanie każdej osobie prawa do formułowania własnych opinii na temat rzeczywistości, teraźniejszości i rzeczy ostatecznych. Pozwólmy ludziom swobodnie wybierać w co wierzyć, a w co nie, i zgodnie z tymi wierzeniami i przekonaniami postępować.

Kiedy jednostki, ale też rządy uznają wolność religijną, pozwalają życiu płynąć. Nie próbują ograniczać ludzkich przekonań. Opierają się pokusie regulowania wierzeń lub ich narzucania.

Podstawowe rozumienie wolności religijnej obejmuje zatem wyrzeczenie się przemocy we wszystkich jej formach: przymusu, manipulacji, oszustwa i instrumentalnego wykorzystywania ludzi. Oznacza to też wolność od krzywdzenia lub upokarzania innych lub

przez innych dlatego, że ktoś wierzy inaczej. To wolność od bycia prześladowanym, maltretowanym, wyzutyk z mienia, pozbawionym miejsc kultu, zabitym.

Przemoc godzi w ludzką godność. Jest świętokradztwem, gdyż okrada Boga i nas z czegoś, co do Boga należy. My do Niego należymy. To kradzież czegoś, bo jest poświęcone Bogu, Jemu przeznaczone.

Wolność religijna jest stałym przypomnieniem, że ludziom nie należy zadawać cierpienia, gdyż zostali stworzeni na obraz Boga. Zadawaniem im bólu to profanacja ich świętość.

W końcu wolność religijna pozwala Bogu być Bogiem. Zostawmy zatem Bogu, co do Niego należy. A to do Niego należy przekonywanie ludzi do Jego prawdy, poprzez Ducha Świętego. Tylko Bóg może tego dokonać, przenikając do najgłębszych zakamarków naszych sumień.

Wolność religijna a Boża sprawiedliwość

Wolność religijna jest prawem człowieka, które jak każde prawo najlepiej rozwija się w kontekście sprawiedliwości. Boża sprawiedliwość zawsze idzie *o krok dalej*, wykracza poza granice zwykłej sprawiedliwości. Wypełnianie sprawiedliwości jest podstawą etyki Nowego Przymierza. To dlatego Jezus tak bardzo skupił się na zagadnieniu prawości. Całe Kazanie na górze mówi o sięganiu dalej, ku doskonalszej sprawiedliwości, aby wejść do Królestwa Bożego (zob. Mt 5,20). Osiągnięcie tej sprawiedliwości jest w prawdziwym powołaniem wszystkich chrześcijan i nie tylko chrześcijan.

Sednem wiary chrześcijańskiej jest dar sprawiedliwości Jezusa Chrystusa. Jezus jest uważany za ucieleśnienie sprawiedliwości Bożej. Ta sprawiedliwość znajduje swoją najbardziej namacalną demonstrację w miłości, szczególnie w miłości nawet do nieprzyjaciół. Droga do takiej sprawiedliwości wiedzie w rzeczywistości przez wolność. Z tej perspektywy wolność jest warunkiem koniecznym, aby połączyć się z Bogiem w Jego miłości do tych, których stworzył na swój obraz. Wolność jest zatem warunkiem wstępnym dla osiągnięcia sprawiedliwości i wejścia w przymierze miłości.

Wolność, sprawiedliwość i miłość

Wiara chrześcijańska opiera się całkowicie na idei wolności, mówi apostoł Paweł w Ga 5,1. Jednak wolność nie jest celem samym w sobie. Jest ukierunkowana na dar miłości, którą Duch Święty wylewa w serce wierzącego. W tym samym kontekście apostoł pisze o wypełnieniu całego prawa, gdy w słynnej deklaracji nalega: „Będziesz miłował swego bliźniego jak siebie samego”. Dalej określił, że owocem Ducha są: miłość, radość, pokój, cierpliwość, życzliwość, dobroć, łagodność, wierność, samokontrola (zob. Ga 5,22).

To Duch Święty spełnia cel prawa w życiu tych, którzy doświadczają Bożej wolności. Ta wolność ma na celu stworzenie przestrzeni dla miłości do Boga i do bliźniego.

Cała ta wizja wiary chrześcijańskiej jest przekazywana przez objawienie tajemnicy i świętości Trójjedynego Boga, który jest miłością, oraz tajemnicy i świętości każdego człowieka. Głębia Bożej miłości do człowieka, którego stworzył na swój obraz, jest również tajemnicą. Możemy tylko próbować wyobrazić sobie, jak Bóg mógł tak pokochać świat, że posłał na naszą planetę, okupowaną przez wroga, swego Syna, Jezusa Chrystusa, po to, aby w Nim utożsamić się z nami, cierpieć i umrzeć za tych, których tak głęboko kocha. I choć to tajemnica, to zawiera jednak ona w sobie zaproszenie do wejścia i doświadczenia tej samej społeczności miłości.

Sekret tej tajemnicy objawia się w tym, jak odnosimy innego człowieka. W pierwszym przymierzu powiedziano nam, że Bóg wymaga od wszystkich *jedynie, aby wypełniali prawo, okazywali bratnia miłość i w pokorze obcowali z Bogiem* (zob. Mi 6,8).

Ta pokora opiera się na uznaniu wielkości Boga i Jego relacji miłości do ludzi, których stworzył na swój obraz. Oznacza to, że w kontaktach z innymi ludźmi należy mieć na uwadze, iż pośrednio mamy do czynienia z Bogiem, który za nimi stoi. W rzeczywistości

wiąże się to też z innym centralnym zagadnieniem biblijnym – mianowicie głęboką solidarnością Boga z ludźmi.

W Nowym Przymierzu nie ma wątpliwości, że nie możemy kochać Boga, którego nie widzimy, jeśli nie kochamy ludzi, których widzimy.

Sprawiedliwość w Jezusowym Kazaniu na górze, z Bożej perspektywy, oznacza kochanie nawet nieprzyjaciół. To kochanie innych ludzi, będące odzwierciedleniem miłości Boga do całej ludzkiej rodziny, którą chce On zbawić i spędzić z nią wieczność w społeczności miłości.

Wolność do miłości

Wolność jest atrybutem, cechą Boga. Ale to także uprawnienie, jakie od Boga otrzymaliśmy. To Boży dar, abyśmy mogli kochać, aby miłość była możliwa. Wolność jest darem Syna Bożego, który wyzwala uwikłanych w więzy śmierci i udziela im łaski wiecznego życia w miłości. To obecność Ducha Świętego, który rozlewa miłość Bożą w nasze serca i sprawia, że nasz charakter nasiąka wszystkimi owocami Ducha Świętego: miłością, radością, pokojem, cierpliwością, dobrocią, uprzejmością, łagodnością, wiernością i opanowaniem.

To właśnie Boża obecność w ludziach, dzięki Duchowi Świętemu, sprawia, że uważamy każdego człowieka za „ziemię świętą”. Tak ukształtowane sumienie zachęca nas do bycia uprzejmym wobec innych, dyskretnym, delikatnym i pełnym szacunku w relacjach z ludźmi. Sumienie każe nam też doceniać najwyższe zainteresowanie Boga ludźmi, Jego miłość do człowieka, Jego nieustanną opiekę nad każdym. Bóg szuka każdej okazji, aby przyciągnąć ludzi do swojej Trójjednej Wspólnoty miłości. To jest to, w czym współpracujemy z Bogiem, korzystając z wolności sumienia i wyznania, wolność przekonań czy nawet wolności do bycia człowiekiem niereligijnym. Miłość się nie narzuca. Zawsze zaprasza w spokojnej perswazji.

I właśnie dlatego, z perspektywy wiary, mamy promować i wyżywać wolność religijną – Boży dar do życia w sprawiedliwości i miłości*.

Amen

* Intencje modlitewne. Podziękujmy Bogu za posiadaną wolność religijną i 30-letnie obowiązywanie ustawy, która uznaje naszą wolność do świętowania szabatu. Módlmy się o wolność religijną dla osób fizycznie prześladowanych lub prawnie dyskryminowanych ze względów religijnych. Módlmy się o pokojowe współzycie ludzi różnych wyznań. Módlmy się o wrażliwość władz publicznych na sprawy wolności religijnej i prawa mniejszości religijnych. Módlmy się o pokój na wschodzie Europy i na Bliskim Wschodzie. Módlmy się o rodziny ofiar zamachów terrorystycznych powodowanych fanatyzmem religijnym. Módlmy się o nas samych, żebyśmy potrafili miłować bliźnich, nawet tych zdecydowanie innych od nas.

** Autorem kazania jest pastor dr Ganoune Diop, dyrektor Departamentu Spraw Publicznych i Wolności Religijnej Generalnej Konferencji Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego.